

POSTANOWIENIE

Dnia 25 maja 2016 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Katarzyna Gonera

w sprawie z powództwa J. B.

przeciwko Gimnazjum Nr [...] im. [...] w M.

o ustalenie zdarzenia za wypadek przy pracy i odszkodowanie z tytułu mobbingu,

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy, Ubezpieczeń

Społecznych i Spraw Publicznych w dniu 25 maja 2016 r.,

skargi kasacyjnej powoda od wyroku Sądu Okręgowego - Sądu Pracy i

Ubezpieczeń Społecznych w K.

z dnia 21 października 2014 r., sygn. akt IX Pa [...],

1. odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania;

2. przyznaje od Skarbu Państwa (Sądu Okręgowego w K.) na rzecz adw. A. C. tytułem kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu powodowi J. B. kwotę 1.350 (jeden tysiąc trzysta pięćdziesiąt) złotych powiększoną o stawkę podatku od towarów i usług.

UZASADNIENIE

Sąd Rejonowy w M. wyrokiem z 21 stycznia 2014 r. oddalił powództwo J. B. przeciwko Gimnazjum nr [...] im. [...] w M. o ustalenie, że zdarzenie z 28 grudnia 2010 r. było wypadkiem przy pracy oraz o zapłatę kwoty 5.000 zł tytułem odszkodowania za mobbing.

Sąd pierwszej instancji ustalił, że powód był pracownikiem pozwanego Gimnazjum od 1 września 2004 r. Początkowo do pracy powoda nie było

zastrzeżeń. Sytuacja zaczęła się pogarszać od 2006 r. Stwierdzono wówczas samowolne opuszczanie przez powoda miejsca pracy bez zezwolenia dyrektora, za co powód otrzymał ustne upomnienie i został zobowiązany do odpracowania godzin, kiedy nie był obecny w pracy. W 2009 i 2010 r. stwierdzono znów kilka samowolnych wyjść powoda z terenu szkoły. W zakresie obowiązków powoda jako pracownika pozostawało m.in. utrzymanie porządku na zewnątrz całego obiektu szkolnego. Powód wielokrotnie odmawiał bądź nienależycie wykonywał polecenia pracodawcy dotyczące zakresu jego obowiązków, np. posprzątania lub uporządkowania określonego miejsca lub pomieszczenia. Zdarzenia te były dokumentowane w formie notatek służbowych, z którymi powód był zapoznawany.

27 grudnia 2010 r. sekretarz szkoły przekazała powodowi polecenie odśnieżenia parkingu do 29 grudnia 2010 r. w związku z wyjazdem nauczycieli w czasie przerwy świątecznej autokarem do teatru. Powód wykonał to polecenie połowicznie, a po zwróceniu mu na to uwagi, na 29 grudnia 2010 r. zażądał urlopu. Nie zgłaszał żadnych dolegliwości. W styczniu 2011 r. kilkakrotnie stwierdzono w wykonaniu zadań przez powoda różne niedoróbki lub usterki, co stało się przyczyną udzielenia mu 12 stycznia 2011 r. na piśmie kary porządkowej nagany.

18 stycznia 2011 r. podczas demontażu krzesła powód skaleczył się w rękę. Zgłosił to zdarzenie pracodawcy, udzielono mu pomocy medycznej, wyciągając z kciuka ciało obce. Powód był niezdolny do pracy od 19 stycznia do 4 lutego 2011 r. Pracodawca uznał to zdarzenie za wypadek przy pracy. Decyzją z 19 września 2011 r. ZUS odmówił przyznania powodowi jednorazowego odszkodowania w związku z wypadkiem, ponieważ skutki wypadku były krótkotrwałe, nie spowodowały stałego lub długotrwałego uszczerbku na zdrowiu.

24 lutego 2011 r. powodowi zostało doręczone oświadczenie pracodawcy o wypowiedzeniu umowy o pracę z zachowaniem trzymiesięcznego okresu wypowiedzenia, który upłynął 31 maja 2011 r.

25 lutego 2011 r. powód zgłosił się do Poradni Ogólnej w M. i otrzymał skierowanie do C. [...] w M. Poradni Chirurgii Urazowo-Ortopedycznej z rozpoznaniem podejrzenia podwichnięcia barku lewego. W wywiadzie jako przyczynę dolegliwości barku powód wskazał uraz doznany na nartach. Zgłaszał objawy niestabilności barku. W karcie choroby dokonano wpisu rozpoznania:

podwichnięcie barku lewego, uraz na nartach, założono ortezę. Udzielono powodowi zwolnienia lekarskiego wobec niezdolności do pracy. Wykonane badanie wykazało przewlekłe uszkodzenie pierścienia rotatorów oraz podwyższony sygnał z górnej części obróbka stawowego, co przemawiało za jego uszkodzeniem zwanym uszkodzeniem Bankarta. Podczas kolejnej wizyty powód został zakwalifikowany do leczenia operacyjnego. Na jego wniosek z 3 sierpnia 2011 r. o świadczenie rehabilitacyjne w związku z niezdolnością do pracy z ogólnego stanu zdrowia ZUS Oddział w R. decyzją z 9 września 2011 r. przyznał mu świadczenie rehabilitacyjne za okres od 29 sierpnia 2011 r. Wnioskiem z 18 lipca 2012 r. powód wystąpił o rentę z tytułu niezdolności do pracy. Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w R. decyzją z 7 listopada 2012 r. przyznał mu rentę z tytułu częściowej niezdolności do pracy od 23 sierpnia 2012 r., czyli od zaprzestania pobierania świadczenia rehabilitacyjnego, w wysokości 881,58 zł netto. Powód cierpi na pourazowe uszkodzenie obróbka stawu barkowego lewego z towarzyszącym zwyrodnieniowym uszkodzeniem pierścienia rotatorów, przewlekłym zespołem bólowym, ograniczeniem ruchomości stawu i zanikami mięśniowymi. Schorzenie w postaci zwyrodnieniowego uszkodzenia pierścienia rotatorów pozwijało się u niego przez wiele lat, w szczególności mogło powstać wskutek wykonywania pracy polegającej na powtarzalnych ruchach i utrzymywaniu rąk w pozycji ponad głową.

Sąd Rejonowy uznał, że powód jest dotknięty schorzeniem barku lewego, które jest złożone, gdyż występuje przewlekłe schorzenie narządu i dodatkowo doszło do nagłego urazu. Niewątpliwie przewlekłe schorzenie barku w postaci uszkodzenia pierścienia rotatorów nie mogło powstać wskutek wypadku przy pracy definiowanego jak zdarzenie nagłe i losowe, wynikające z oddziaływania czynnika zewnętrznego, nieprzekraczające w czasie jednej dniówki. Jak wyjaśnił biegły, jest to choroba rozwijająca się w dłuższym czasie (latami) i wynika z długotrwałego przeciążenia barku. Natomiast uszkodzenie barku Bankarta ma zazwyczaj pochodzenie pourazowe. Do powstania tego rodzaju uszkodzenia z punktu widzenia medycznego mogło dojść w różnych okolicznościach, na przykład w czasie uprawiania przez powoda rekreacji (jazda na nartach czy łyżwach, jazda na rowerze czy motorowerze) lub podczas zwykłego upadku i podparcia się ręką, jak również w pracy w warunkach wskazywanych przez powoda.

W ocenie Sądu Rejonowego, powód w niniejszym postępowaniu nie wykazał, aby faktycznie 28 grudnia 2010 r. doznał uszkodzenia barku przy odśnieżaniu szkolnego parkingu. Nie zgłosił pracodawcy, ani bezpośrednio po 28 grudnia 2010 r., ani później, żadnego urazu. Również nie zgłosił się wówczas do żadnej placówki zdrowia. Wykonując 12 stycznia 2011 r. obchód terenu szkoły razem z dyrektorem G. N. nic nie wspominał o dolegliwościach czy ograniczeniach ruchowych barku albo ubytku siły. Przeciwnie, zachowywał się jak osoba w pełni zdrowa, zgłaszając różne uwagi i pretensje. Taka postawa powoda pozostaje w sprzeczności z jego twierdzeniami, że po wykonaniu pracy w postaci odśnieżania parkingu 28 grudnia 2010 r. nie mógł ruszyć ręką. Gdyby tak istotnie było, to udałby się do lekarza i zgłosił swoje dolegliwości, podobnie jak to miało miejsce 18 stycznia 2011 r. w przypadku uszkodzenia kciuka w wyniku demontażu krzeseł, a nie kontynuował pracę w następnych dniach. Okoliczności sprawy dowodzą, że uszkodzenie barku miało miejsce w innym czasie i miejscu niż wskazywane obecnie przez powoda. W tej sytuacji jego powództwo w zakresie dotyczącym uznania zdarzenia z 28 grudnia 2010 r. za wypadek przy pracy podlegało oddaleniu z powodu braku przesłanek z art. 189 k.p.c. w związku z art. 3 ust. 1 ustawy z dnia 30 października 2002 r. o ubezpieczeniu społecznym z tytułu wypadków przy pracy i chorób zawodowych (Dz.U. Nr 199, poz. 1673 ze zm.).

Nieuzasadnione okazało się także żądanie w zakresie odszkodowania z tytułu mobbingu. Z treści zeznań świadków wyłonił się obraz powoda jako pracownika niesumiennego, konfliktowego, lekceważącego swoje obowiązki, dyscyplinę pracy i zwierzchników. Pozwany pracodawca wykazał w szczególności niewłaściwe i naruszające zasady współżycia społecznego w miejscu pracy odnośnie się powoda do przełożonych. Dyskutowanie z przełożonymi, awanturowanie się w miejscu pracy, ubliżanie, podważanie kompetencji zwierzchników, używanie podniesionego głosu i wulgaryzmów dowodzi braku dbałości o dobro zakładu pracy i przestrzegania zasad współżycia społecznego. W szczególności jako wyjątkowo naganne należy ocenić zachowanie powoda w stosunku do sekretarza szkoły. Osoba ta była uprawniona, jako sekretarz szkoły, zgodnie z zakresem czynności, do wydawania powodowi poleceń służbowych, względnie ich przekazywania. Używanie wobec niej określeń obraźliwych, czy

wręcz groźenie pobiciem, przekraczało granice jakiegokolwiek krytyki dopuszczalnej w stosunkach pracy. To nie powód był zastraszany, przeciwnie to osoba ta obawiała się jego reakcji. Symptomatyczne jest, że powód nie potrafił opisać żadnych zdarzeń, które mogły być uznane za mobbing. Polecenie dotyczące odśnieżenia parkingu mieściło się w zakresie czynności powoda i dotyczyło pracy.

Apelację od powyższego wyroku wniósł powód, zarzucając naruszenie prawa materialnego, tj. art. 3 ustawy z dnia 30 października 2002 r. o ubezpieczeniu społecznym z tytułu wypadku przy pracy i chorób zawodowych, oraz naruszenie przepisów prawa procesowego, tj. art. 278 k.p.c. w związku z art. 227 k.p.c., art. 217 § 2 k.p.c. w związku z art. 227 k.p.c., art. 233 § 1 i 2 k.p.c. oraz art. 328 § 2 k.p.c. w związku z art. 233 § 1 k.p.c.

Sąd Okręgowy w K. wyrokiem z 21 października 2014 r. oddalił apelację powoda. Zdaniem Sądu odwoławczego, wyrok Sądu pierwszej instancji odpowiada prawu, zaś ustalenia Sądu i ich ocena, dokonane w oparciu o zgromadzony w sprawie materiał dowodowy, są właściwe, stąd też Sąd Okręgowy przyjął je za własne. Wbrew zarzutom skarżącego Sąd Rejonowy w niniejszej sprawie zastosował prawidłowe przepisy prawa materialnego i dokonał właściwej ich wykładni – Sąd Okręgowy podzielił zatem stanowisko Sądu pierwszej instancji, które legło u podstaw wydania zaskarżonego wyroku.

W ocenie Sądu odwoławczego twierdzenie powoda, że 28 grudnia 2010 r. doznał uszkodzenia barku podczas odśnieżania parkingu przy szkole jest sprzeczne ze zgromadzonym materiałem dowodowym. Sąd pierwszej instancji trafnie ustalił, że powód nie zgłaszał w tym dniu żadnych dolegliwości i – co istotne – zgłosił się do lekarza dopiero 25 lutego 2011 r. Ponadto, jak wynika z ustaleń faktycznych, po 28 grudnia 2010 r. powód normalnie wykonywał swoje obowiązki i zachowywał się jak osoba zdrowa. Sąd odwoławczy odniósł się także do zarzutu pominięcia materiału dowodowego powołanego przez powoda w piśmie procesowym z 20 stycznia 2014 r., podkreślając, że dowód ten został złożony po zamknięciu rozprawy. Zamknięcie rozprawy oznacza utratę przez stronę możliwości przytaczania okoliczności faktycznych oraz dowodów. Niezależnie od powyższego Sąd drugiej instancji zwrócił uwagę, że zaświadczenie lekarskie będące przedmiotem wniosku dowodowego było datowane na styczeń 2014 r. i dotyczyło

aktualnego stanu zdrowia powoda. Nie przesądza natomiast o tym, czy zimą 2010-2011 r. powód mógł jeździć na nartach. Ostatecznie Sąd Okręgowy przyjął, że w świetle ustalonych okoliczności faktycznych uraz powoda (podwichnięcie barku) nastąpił poza miejscem pracy, bezpośrednio przed wizytą u lekarza 25 lutego 2011 r.

Skargę kasacyjną od wyroku Sądu Okręgowego w K. wniósł powód. Zaskarżając wyrok w części dotyczącej uznania zdarzenia z 28 grudnia 2010 r. za wypadek przy pracy, powołał jako podstawy kasacyjne: 1) naruszenie prawa materialnego, tj. art. 3 ustawy z dnia 30 października 2002 roku o ubezpieczeniu społecznym z tytułu wypadków przy pracy i chorób zawodowych, przez błędną wykładnię, a tym samym nieuznanie przez Sąd Okręgowy, że zdarzenie z 28 grudnia 2010 r. stanowiło wypadek przy pracy, podczas gdy zgromadzone w sprawie dowody przemawiały na korzyść powoda, a tym samym za uznaniem zdarzenia za wypadek przy pracy); 2) naruszenie przepisów postępowania mające istotny wpływ na wynik sprawy, tj. art. 233 § 1 k.p.c. w związku z art. 391 k.p.c., art. 378 § 1 k.p.c. i art. 382 k.p.c., polegające na przyjęciu przed Sąd drugiej instancji za własne ustaleń faktycznych Sądu pierwszej instancji bez jakichkolwiek merytorycznych rozważań w tej kwestii, w sytuacji gdy zarzuty apelacji obejmowały przede wszystkim sprzeczność ustaleń Sądu pierwszej instancji ze zgromadzonym materiałem dowodowym, co sprawiło, że nie zostały rozpoznane zarzuty apelacyjne dotyczące naruszenia art. 217 § 2 k.p.c. w związku z art. 227 k.p.c. przez pominięcie części materiału dowodowego (zaświadczenia wydanego przez lekarza chorób wewnętrznych, specjalistę reumatologa, że powód nie może uprawiać sportu w postaci jazdy na nartach) i niedopuszczenie zgłoszonego przez powoda dowodu w postaci zaświadczenia lekarskiego z 21 sierpnia 2014 r. potwierdzającego, że czas oczekiwania na wizytę ortopedyczną w 2011 r. wynosił cztery miesiące.

Pełnomocnik skarżącego wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku w części dotyczącej ustalenia, że zdarzenie z 28 grudnia 2010 r. stanowiło wypadek przy pracy, i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania temu Sądowi, a w przypadku stwierdzenia podstaw do uchylenia w całości również zaskarżonego orzeczenia Sądu Rejonowego w M., o przekazanie sprawy do rozpoznania temu

Sądowi. Wniósł także o przyznanie kosztów pomocy prawnej udzielonej powodowi z urzędu.

Przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania pełnomocnik skarżącego argumentował koniecznością rozstrzygnięcia istotnego zagadnienia prawnego: 1) polegającego na „potrzebie wyjaśnienia dopuszczalności przyjmowania za własne przez sąd drugiej instancji ustaleń faktycznych sądu pierwszej instancji, w sytuacji zgłoszenia w apelacji zarzutu sprzeczności ustaleń faktycznych, oraz czy w związku z tym wynikający z art. 378 § 1 k.p.c. nakaz rozważenia zarzutów apelacji nie skutkuje obowiązkiem przeprowadzenia przez sąd drugiej instancji własnej oceny materiału dowodowego w zakresie zgłoszonego zarzutu, która powinna znaleźć odzwierciedlenie w uzasadnieniu wyroku”; 2) w toku postępowania apelacyjnego i podejmowanych czynności decyzyjnych związanych z wydaniem zaskarżonego orzeczenia nie została zrealizowana zarówno funkcja rozpoznawcza, jak i kontrolna sądu, których założenia i istota zostały wyjaśnione w uchwałach składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z 23 marca 1999 r., III CZP 59/98 (OSNC 1999 nr 7-8, poz. 124) i z 31 stycznia 2008 r., III CZP 49/07 (OSNC 2008 nr 6, poz. 56).

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Sąd Najwyższy, jako sąd kasacyjny, nie jest sądem trzeciej instancji, zaś skarga kasacyjna nie jest zwykłym środkiem zaskarżenia przysługującym od każdego rozstrzygnięcia sądu drugiej instancji kończącego postępowanie w sprawie, a to z uwagi na przeważający w charakterze skargi kasacyjnej element interesu publicznego. Skarga kasacyjna, jako nadzwyczajny środek zaskarżenia prawomocnych orzeczeń sądów drugiej instancji, służy realizacji interesu publicznego w sprawowaniu wymiaru sprawiedliwości. Funkcje postępowania kasacyjnego powodują, że wniosek o przyjęcie skargi do rozpoznania oraz jego uzasadnienie powinny koncentrować się na wykazaniu, że w konkretnej sprawie zachodzą okoliczności przemawiające za interwencją Sądu Najwyższego.

Zgodnie z art. 398⁹ § 1 k.p.c. Sąd Najwyższy przyjmuje skargę kasacyjną do rozpoznania, jeżeli: w sprawie występuje istotne zagadnienie prawne (pkt 1),

istnieje potrzeba wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów (pkt 2), zachodzi nieważność postępowania (pkt 3) lub skarga jest oczywiście uzasadniona (pkt 4). Obowiązkiem skarżącego jest sformułowanie i uzasadnienie wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania w nawiązaniu do tych przesłanek, gdyż tylko wówczas może być osiągnięty cel wymagań przewidzianych w art. 398⁴ § 2 k.p.c. Rozstrzygnięcie Sądu Najwyższego w kwestii przyjęcia bądź odmowy przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania wynika z oceny czy okoliczności powołane przez skarżącego odpowiadają tym, o jakich stanowi art. 398⁹ § 1 k.p.c.

Skarżący podnosi, że w rozstrzyganej sprawie występuje istotne zagadnienie prawne, polegające na potrzebie wyjaśnienia dopuszczalności przyjmowania za własne przez sąd drugiej instancji ustaleń faktycznych sądu pierwszej instancji, w sytuacji zgłoszenia w apelacji zarzutu sprzeczności ustaleń faktycznych sądu z zebrany materiał dowodowy, a w związku z tym potrzebie wyjaśnienia, czy wynikający z art. 378 § 1 k.p.c. nakaz rozważenia zarzutów apelacji nie rodzi obowiązku przeprowadzenia przez sąd drugiej instancji własnej oceny materiału dowodowego w zakresie zgłoszonego zarzutu, która powinna znaleźć odzwierciedlenie w uzasadnieniu wyroku.

Istotnym zagadnieniem prawnym w rozumieniu art. 398⁹ § 1 pkt 1 k.p.c. jest problem nowy i dotychczas niewyjaśniony, dotyczący ważnego abstrakcyjnego zagadnienia jurydycznego, którego rozpatrzenie przyczyni się do rozwoju myśli prawnej i będzie miało znaczenie nie tylko do oceny konkretnej, jednostkowej sprawy, ale także przy rozstrzyganiu innych podobnych spraw. Zagadnienie to musi przy tym rzeczywiście występować w sprawie i mieścić się w zakresie problematyki, która podlega badaniu w postępowaniu kasacyjnym. Skarżący powinien dostrzegane zagadnienie sformułować oraz przedstawić argumentację jurydyczną uzasadniającą tezę o możliwości rozbieżnych ocen prawnych w związku ze stosowaniem przepisów, na tle których zagadnienie powstało. Nie istnieje potrzeba wykładni przepisów prawa ani nie występuje w sprawie istotne zagadnienie prawne, jeżeli Sąd Najwyższy w danej kwestii wyraził swój pogląd we wcześniejszym orzecznictwie, a nie zachodzą okoliczności uzasadniające zmianę tego poglądu

(tak: w postanowieniu Sądu Najwyższego z 23 lipca 2015 r. I CSK 976/14, LEX nr 1802572).

Zagadnienie prawne, jakie sformułował skarżący, nie spełnia powyższych wymagań. Nie jest to zagadnienie nowe, wprost przeciwnie, zostało rozstrzygnięte w wielu orzeczeniach Sądu Najwyższego, w tym przede wszystkim w powołanych przez samego skarżącego dwóch istotnych uchwałach wydanych w składach siedmiu sędziów.

W uchwale z 31 stycznia 2008 r., III CZP 49/07 (OSNC 2008 nr 6, poz. 56) Sąd Najwyższy podkreślił, że podłożem wyroku sądu apelacyjnego – podobnie jak wyroku sądu pierwszej instancji – są dokonane przezeń ustalenia faktyczne, czego nie zmienia możliwość posłużenia się przez sąd odwoławczy dorobkiem sądu pierwszej instancji i uznania jego ustaleń za własne. Przyjęcie przez sąd odwoławczy ustaleń sądu pierwszej instancji jako własnych nie stoi w sprzeczności z przyjętym modelem apelacji pełnej i założeniami postępowania apelacyjnego. Podkreślił to Sąd Najwyższy m.in. w wyroku z 30 września 2009 r., V CSK 95/09 (LEX nr 688059), przyjmując, że jeżeli własne ustalenia sądu odwoławczego są zgodne z ustaleniami dokonanymi przez sąd pierwszej instancji, to nie istnieje potrzeba ich powtarzania i wystarczające jest powołanie się na nie. W orzecznictwie Sądu Najwyższego wielokrotnie powołano i podtrzymano pogląd uchwały z 23 marca 1999 r., III CZP 59/98 (OSNC 1999 nr 7-8, poz. 124), zgodnie z którym sąd drugiej instancji jako sąd orzekający merytorycznie ma obowiązek poczynić własne ustalenia i samodzielnie je ocenić z punktu widzenia prawa materialnego. Wówczas, gdy podziela pogląd sądu niższego rzędu, może co najwyżej ograniczyć się do stwierdzenia, że przyjmuje ustalenia i wnioski tego sądu jako swoje.

W uzasadnieniu skargi kasacyjnej skarżący przytacza powyższe poglądy i powołuje cytowane orzeczenia, przez co sam wykazuje, że przedstawione przez niego zagadnienie prawne nie posiada cechy nowości, a problem przyjęcia ustaleń sądu pierwszej instancji przez sąd odwoławczy jako ustaleń własnych był szczegółowo analizowany przez Sąd Najwyższy w dotychczasowym orzecznictwie.

W skardze kasacyjnej nie wykazano w przekonujący sposób, aby Sąd Okręgowy wykroczył poza reguły rozpoznawania sprawy w postępowaniu

apelacyjnym wynikające z przytoczonych dwóch sztandarowych uchwał składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z 23 marca 1999 r., III CZP 59/98 (OSNC 1999 nr 7-8, poz. 124) i z 31 stycznia 2008 r., III CZP 49/07 (OSNC 2008 nr 6, poz. 56).

W świetle powyższego, w sprawie nie występuje istotne zagadnienie prawne o treści sformułowanej przez skarżącego.

Mając powyższe na względzie, Sąd Najwyższy na podstawie art. 398⁹ § 2 k.p.c. odmówił przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania. O kosztach zastępstwa prawnego orzeczono na podstawie przepisów rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (Dz.U. z 2013 r., poz. 461 oraz z 2015 r. poz. 616 i 1079).